

Nasady kominowe montuje się po to, by chroniły przewód kominowy przed zakłóceniem lub osłabieniem ciągu. Od prawidłowości ich doboru zależy wydajność całego systemu kominowego.

Marcin Grębiszewski



w trosce

O **LEPSZY**

**CIĄG**

**Nasady są skuteczne wówczas, gdy wystają ponad kalenicę dachu i nic ich nie zasłania. Na poprawę ciągu mają wpływ tylko, gdy wieje wiatr**

Nasady montuje się na kominie głównie po to, by poprawić siłę ciągu. Zabezpieczają one też przewód kominowy przed powstawaniem tak zwanego ciągu wstecznego, czyli ssania. Powoduje on bowiem cofanie się spalin do przewodu. Ciąg wsteczny powstaje wówczas, gdy temperatura wewnątrz domu i temperatura na zewnątrz mają zbliżoną wartość. Dzieje się tak najczęściej w ciepłe miesiące letnie. Nasady chronią również przed „fenami”, czyli silnymi wiatrami opadającymi. Wiatry takie, podobnie jak silny wiatr odbity od jakiejś przeszkody (na przykład ściany wyższego domu), powodują tak zwane przyduszenie komina i czasowy zanik ciągu. Nasady zabezpieczają poza tym przed deszczem lub śniegiem, który mógłby niepotrzebnie komin

zawilgocić. Nasady samonastawne lub obrotowe odstraszaają zaś ptactwo lubiące wykorzystywać kominę do budowy gniazd, gdyż niemal nieustannie pozostają w ruchu.

Nasady kominowe mogą być wykonane z różnych metali. Najczęściej robi się je ze stali ocynkowanej, miedzi lub chromoniklu. Te ostatnie są szczególnie polecane do kominów odprowadzających spaliny z kotłów olejowych i gazowych. Mają bowiem bardzo dobrą odporność na kwaśne substancje powstające w takich kominach w efekcie skraplania się spalin.

Nasady nie są potrzebne na kominach, w których odpływ spalin jest wymuszony przez jakieś urządzenie, na przykład regulator ciągu lub wentylator wspomagający ciąg. Jeśli w jednym kominie jest kilka przewodów, każdy powinien mieć oddzielną nasadę.

#### Nasady samonastawne

Nasady te działają trochę jak żagiel. Są tak skonstruowane, że same się ustawiają zgodnie z kierunkiem wiatru. Osłaniają wówczas wylot przewodu kominowego. Po zawietrznej wytwarza się podciśnienie proporcjonalne do siły, z jaką wieje wiatr. Wzmacnia ono ciąg.

Ruchomy element nasady jest zrobiony z blachy stalowej ocynkowanej lub blachy miedzianej, bądź chromoniklowej. Osadzony jest na specjalnym mechanizmie obrotowym. Najlepiej, gdy mechanizm ten jest samooczyszczający – wówczas ruchu nasady nie zahamują ani nie zablokują żadne śmieci czy pyły spadające na dach.

Podstawa nasady powinna być uchylana lub łatwa do odkręcenia. Musi bowiem

**1 Nasada samonastawna ustawia się zgodnie z kierunkiem wiatru (fot. Darco)**



zapewnić dostęp do przewodu – po to, by można go było wyczyścić.

Nasady samonastawne można stosować do przewodów zarówno dymowych, jak i spalinowych.

### Nasady obrotowe

Tego rodzaju nasady obracają się pod wpływem wiatru – jak dziecięcy wiatraczek ustawiony poziomo **2**. W przewodzie kominowym tworzy się wówczas podciśnienie, które zwiększa i stabilizuje ciąg oraz zapobiega powstawaniu ciągu wstecznego. Podstawową częścią takiej nasady jest lekka turbinka obrotowa. Płynność jej ruchu zapewnia samosmarujące łożysko teflonowe. Turbinka jest osadzona na podstawie, którą można montować do kominu na płasko lub pod skosem. Prędkość ruchu turbinki, a więc i wartość wytwarzanego podciśnienia, zależą od siły wiatru.

Nasady obrotowe są mniej niż samonastawne podatne na zablokowanie w wyniku zanieczyszczenia mechanizmu. Można je stosować do przewodów dymowych i spalinowych.

### Daszki i nasady stałe

Daszki są bardzo popularne **3**. Montuje się je po to, by zabezpieczyły wylot kominu przed opadami. Na siłę ciągu nie mają większego wpływu. Co więcej, wielu producentów ostrzega, że mogą one zakłócać poprawne odprowadzanie spalin, powodując ich zawirowania.

Nasady stałe osłaniają wylot kominu. Gdy wieje wiatr, od ich strony zawietrznej tworzy się podciśnienie wzmacniające ciąg. Niestety, nasady takie, w przeciwieństwie do samonastawnych, nie mogą się ustawiać tak, by przyjąć najkorzystniejsze położenie względem kierunku wiatru. Nie poprawiają więc stabilności ciągu, a wzmacniają go tylko wtedy, gdy wiatr wieje dokładnie od ich strony frontowej.

Średnica nasady nie może być mniejsza od średnicy przewodu.

### Jak montować nasady?

Nasady ustawia się na czapce kominowej, bezpośrednio nad wylotem przewodu. W podstawie nasady znajdują się cztery otwory. Odnacza się ich położenie na kominie (na przykład ołówkiem lub flamastrem). W oznaczonych miejscach wierce się otwory średnicy 8-10 mm. Następnie umieszcza w nich plastikowe kołki, przystawia podstawę nasady i przykrę-

ca ją. Jeśli czapka kominowa jest krzywa, przed montażem trzeba ją wyrównać (na przykład przeszliować).

Nasady można też montować bezpośrednio do przewodów kominowych. Podstawa jest wówczas niepotrzebna. Nasadę nakłada się na rurę przewodu i mocuje używając obejm zaciskowych.



**2** Nasada obrotowa obraca się pod wpływem wiatru jak dziecięcy wiatraczek (fot. Darco)

**3** Daszki kominowe – a – (fot. Poujoulat) i nasady stałe – b – (fot. Stamax) zabezpieczają wylot kominu przed opadami



## Czapki na kominie

Są to betonowe płyty stanowiące zwieńczenie kominu. Stosowano je powszechnie wówczas, gdy w piecach palono węglem. Czapki miały zabezpieczać ścianki kominu przed zabrudzeniem sadzą. W nowoczesnych przewodach kominowych czapki nie są konieczne. Niektórzy producenci systemów kominowych uważają, że powodują one wręcz zawirowania wokół kominu, co pogarsza skuteczność odprowadzania spalin.

### Kiedy trzeba, kiedy nie?

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku, w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690) wprowadza wymóg stosowania nasad kominowych w domach, które są budowane na obszarze II lub III strefy obciążenia wiatrem. Gdzie indziej nasad nie trzeba robić, choć warto. Opłaca się je montować zwłaszcza wówczas, gdy wokół domu rosną wysokie drzewa, stoją wysokie budynki, lub gdy dom otoczony jest górami. Przydadzą się także wówczas, gdy przewód dymowy lub spalinowy jest krótki i ma mały przekrój.

**Uwaga!** Nasady nie powinny być montowane na nieizolowanych przewodach kominowych wystających wysoko ponad dach. Mogą bowiem doprowadzić wówczas do powstania tak zwanego korka gazowego. Tworzy się on na styku ocieplonej i nieocieplonej części kominu. Różnica temperatur powoduje bowiem gwałtowne zahamowanie ciągu. Nasady zaś wymuszają ciąg i niedopuszczają do takiej sytuacji. ■

## Info Rynek

### Firmy:

#### DARCO

(14) 680 90 90 [www.darco.com.pl](http://www.darco.com.pl)

#### PANEK

(22) 723 92 56  
[www.kominy.wamm.com.pl](http://www.kominy.wamm.com.pl)

#### POUJOLAT

(22) 774 06 25 [www.poujoulat.com.pl](http://www.poujoulat.com.pl)

#### STAMAX

(47) 862 38 31 [www.stamax.pl](http://www.stamax.pl)

### Co, za ile:

Nasady kominowe (zależnie od wielkości i wersji)

100-250 zł